

Sygn. akt IV KZ 25/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie skazanego **K. C.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 22 maja 2013 r.,

zażalenia skazanego na zarządzenie Przewodniczącego Wydziału IV Karnego

Sądu Okręgowego w K. z dnia 20 marca 2013 r. o odmowie przyjęcia kasacji,

na podstawie art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 518 kpk i w zw. z art. 530 § 3 kpk

**p o s t a n o w i ł**

**zaskarżone zarządzenie utrzymać w mocy.**

### UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 20 marca 2013 r. Przewodniczący Wydziału IV Karnego Sądu Okręgowego w K. odmówił przyjęcia kasacji skazanego, wobec faktu, iż ustanowiony dla skazanego obrońca z urzędu nie znalazł podstaw do wniesienia kasacji, a skazany wezwany do usunięcia braku formalnego kasacji – polegającego na sporządzeniu i podpisaniu kasacji przez adwokata ustanowionego z wyboru – w terminie 30 dni pod rygorem odmowy jej przyjęcia, braku tego nie usunął. W zażaleniu skazany podniósł, że wyrok wydany w tej sprawie jest obciążony wieloma błędami prawnymi, a wyznaczony adwokat z urzędu działał jako „adwokat sądu” a nie jego obrońca. Ponadto wskazał, że pouczenie go o możliwości ustanowienia adwokata z wyboru jest absurdalne, skoro nie było go stać na adwokata z wyboru.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie może zostać uwzględnione. Analiza akt sprawy nie pozostawia wątpliwości, że zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji wydane zostało po tym, jak w sposób zgodny z przepisami prawa procesowego oraz wypracowanymi przez orzecznictwo Sądu Najwyższego standardami postępowania, pouczone skazanego o możliwości złożenia kasacji przez adwokata ustanowionego z wyboru oraz „otwarto” mu 30 - dniowy termin dla wykonania tej czynności. Argumentacja skazanego zawarta w zażaleniu jest zupełnie chybiona. To, że skazanego nie stać było na ustanowienie obrońcy z wyboru stało się podstawą do wyznaczenia adwokata z urzędu. Jak wykazał tenże adwokat w sporządzonej opinii, jego rolą nie jest jednak „spełnianie życzeń” skazanego, ale dokonanie prawnej oceny, czy w realiach procesowych tej sprawy istnieją podstawy do wniesienia kasacji do Sądu Najwyższego. W tym znaczeniu adwokat działający z urzędu musi przede wszystkim ocenić czy w ogóle istnieją podstawy prawne do wniesienia kasacji. Wyznaczony w tej sprawie adwokat takiej oceny dokonał i swoje – bardzo obszerne – stanowisko przedstawił skazanemu oraz sądowi. Skazany zatem otrzymał bezpłatną pomoc prawną w postępowaniu okołokasacyjnym i to, że jest on nieusatisfakcjonowany z jej treści nie daje żadnych podstaw do tego, aby ponownie uzyskiwał on pomoc prawną z urzędu, a więc opłacaną przez Skarb Państwa. W ramach obowiązującej procedury karnej skazany nie może domagać się wyznaczenia mu kolejnego obrońcy z urzędu tylko dlatego, że poprzednio występujący obrońca w ramach właściwie wykonanych obowiązków (o czym przekonuje obszerna opinia prawna) nie znalazł podstaw do wniesienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Tak więc to, że skazanego pouczone o możliwości ustanowienia obrońcy z wyboru czyniło zadość temu, aby – jeśli dalej jest on przekonany o istnieniu podstaw do kasacji – wykorzystał on ten czas do ewentualnego poszukiwania obrońcy, który znalazłby podstawy do wniesienia kasacji w jego imieniu. Taki tryb wezwania do uzupełnienia braków jest już standardem postępowania okołokasacyjnego i jego zastosowanie było w tej sprawie konieczne, aby zakończyć ten etap postępowania karnego.

Na zakończenie przypomnieć jeszcze należy, że w przypadku gdy wykonanie prawomocnie orzeczonej kary pozbawienia wolności zostało warunkowo

zawieszona (a taka kara została orzeczona wobec skazanego), to podstawą kasacji mogą być li tylko uchybienia z art. 439 § 1 k.p.k., a nie jakiegokolwiek naruszenie przepisów prawa (art. 523 § 2 i § 4 pkt 1 k.p.k.).

Z tych powodów orzeczono jak w postanowieniu.